

NIEPODLEGŁOŚĆ I PAMIĘĆ

2023, nr 4 (84)

**Mirosława Bednarzak-Libera**

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie

**Agnieszka Zięba-Dąbrowska**

Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie

**Ryszard Ochwat**

Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach

**Upamiętnienie 90. rocznicy emigracji politycznej  
Wincentego Witosa do Czechosłowacji**

„Na moim zegarku była godzina piąta minut trzydzieści rano, gdy doszedłem do kamiennego słupa, na którym widniała wryta litera »P«. Był to polski słup graniczny. Coś mnie na chwilę ścisnęło za gardło, szarpnęła gorycz, żal, przystanąłem (...)” – napisał Wincenty Witos, wspominając przekraczanie w okolicach Zakopanego granicy polsko-czechosłowackiej 29 września 1933 roku<sup>1</sup>. Tak rozpoczęła się jego trwająca ponad pięć lat emigracja polityczna, będąca następstwem prowadzonej przez niego działalności w Centrolewie, czyli Związku Obrony Prawa i Wolności Ludu, zawiązanym w 1929 roku przez partie centrowe i lewicowe, w celu zwalczania systemu rządów sanacji obozu Józefa Piłsudskiego. W skład tego ugrupowania weszły: Polska Partia Socjalistyczna, Polskie Stronnictwo Ludowe „Wyzwolenie”, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”, Stronnictwo Chłopskie, Narodowa Partia Robotnicza oraz mniejsze ugrupowania

---

<sup>1</sup> Wincenty Witos, *Dzieła wybrane*, t. 3, *Moja tułaczka w Czechosłowacji*, do druku przygotowali, przedm. i przyp. opatrz. E. Karczewski, J.R. Szaflik, LSW, Warszawa 1995, s. 325.

chrześcijańsko-demokratyczne, skupiające ówczesne partie centrum i lewicy<sup>2</sup>.

Dążąc do obalenia rządów autorytarnych i przywrócenia w Polsce rządów parlamentarnych, koalicja Centrolewu w czerwcu 1930 roku na Kongresie Obrony Prawa i Wolności Ludu w Krakowie proklamała m.in. „walkę o usunięcie dyktatury Józefa Piłsudskiego”, aż do zwycięstwa oraz chciała powołania „rządu zaufania” Sejmu i społeczeństwa. Władze sanacyjne zaczęły zdecydowanie przeciwdziałać. W nocy z 9 na 10 września 1930 roku bez nakazu sądowego aresztowały polityków opozycji, następnie kontynuowano represje. Kilku działaczy dotkliwie pobito, wszystkich poddano szykanom i znieważano słownie. W ciągu kilku tygodni aresztowano prawie pięć tysięcy kolejnych polityków Centrolewu.

Wśród aresztowanych działaczy Centrolewu znalazł się Wincenty Witos. Zatrzymany został w nocy z 9 na 10 września 1930 roku w pociągu relacji Kraków – Tarnów w miejscowości Podgórze. Uwięziony został w twierdzy wojskowej w Brześciu nad Bugiem (tzw. twierdzy brzeskiej) na 74 dni. Przebywał tam wraz z innymi posłami m.in. Norbertem Barlickim, Kazimierzem Bagińskim, Hermanem Liebermanem, Adamem Pragierem, Józefem Putkiem, którzy byli bici i upokarzani. Witosowi nakazano m.in. ręczne czyszczenie latryn i opróżnianie wiader na odchody. Nieco później przewieziono go do aresztu w Grójcu. Pomimo uwięzienia 27 listopada 1930 roku, Witos został ponownie wybrany na posła do Sejmu. Tego samego dnia opuścił więzienie za kaucją (10 tys. zł).

Wincenty Witos był jednym z głównych oskarżonych w tzw. procesie brzeskim. Został skazany na 1,5 roku więzienia i pozbawienie praw publicznych na 3 lata. Dodatkowo (podobnie jak na Kazimierza Bagińskiego) nałożono na niego karę grzywny w wysokości 80 zł. Udał się na emigrację wraz z Adamem Pragierem, Władysławem Kiernikiem, Kazimierzem Bagińskim i Hermanem Liebermanem (jeszcze przed zatwierdzeniem wyroku przez Sąd Najwyższy, które nastąpiło 2–5 października 1933 roku), gdy rozprawy apelacyjne zakończyły się utrzymaniem wyroku przez Sąd Apelacyjny

---

<sup>2</sup> Szerzej zob. np. Antoni Czubiński, *Centrolew. Kształtowanie się i rozwój demokratycznej opozycji antysanacyjnej w Polsce w latach 1926–1930*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 1963.

w Warszawie<sup>3</sup>. We wspólnym oświadczeniu pisali m.in.: „(...) Nie będziemy znowu zakładnikami dyktatury, jak w roku 1930... Kraj żąda od nas nie męczeństwa, lecz walki o usunięcie mafii, która panowanie swe ugruntowała na kłamstwie, krzywdzie i znieprawieniu charakterów. Opuściliśmy Polskę, aby dalej prowadzić walkę ze znieprawioną dyktaturą (...)”<sup>4</sup>.

Do Polski Witos wrócił 31 marca 1939 roku. Powodem powrotu było wkroczenie wojsk niemieckich do Czechosłowacji. W dalszej kolejności utworzono tam Protektorat Czech i Moraw<sup>5</sup>.

W roku 2023 minęło 90 lat od daty udania się przez niego na emigrację polityczną do Czechosłowacji. Z tej okazji w dniach 30 września–2 października 2023 roku miały miejsce uroczyste obchody 90. rocznicy emigracji politycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji. Zostały one zorganizowane przez Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego oraz Muzeum Niepodległości w Warszawie. Honorowy patronat nad tym jubileuszem objęli: Adam Struzik, Marszałek Województwa Mazowieckiego i Władysław Kosiniak-Kamysz, prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego.

W celu przybliżenia i upamiętnienia pobytu w latach 1933–1939 Wincentego Witosa na emigracji w Czechosłowacji zorganizowano kilka wydarzeń.

### **Wizyta delegacji Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Czechach**

W pierwszym dniu, tj. 30 września 2023 roku (sobota) Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach zorganizowało wycieczkę do niektórych miejsc w ówczesnej Czechosłowacji, w których przebywał na emigracji Wincenty Witos.

---

<sup>3</sup> Andrzej Garlicki, *Piękne lata trzydzieste*, Prószyński i S-ka, Warszawa 2008, s. 155 i n.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 169–170.

<sup>5</sup> Szerzej zapoznać się z okresem przebywania W. Witosa na emigracji można z jego opublikowanych wspomnień, dzienników i pamiętników, zob. W. Witos, *Moja tulaczka*, przyg. do druk, biografia Wincentego Witosa J.R. Szaflik, LSW, Warszawa 1967; idem, *Dzieła wybrane*, t. 3, *Moja tulaczka w Czechosłowacji...*, op. cit.

W wyjeździe uczestniczyły 52 osoby z Tarnowa, Krakowa i innych miejscowości Polski południowej.

Odwiedzono najpierw na terenie Polski ewangelicki cmentarz w Ustroniu (Śląskim), gdzie złożono kwiaty na grobach Pawła Niemca oraz jego córki Heleny Molak, kurierki odwiedzającej W. Witosę na emigracji w Czechosłowacji. Warto dodać, że oboje byli w stałym kontakcie z Wincentym Witosem, kiedy ten przebywał na emigracji. Paweł Niemiec pomógł Witosowi powrócić do kraju w marcu 1939 roku. Przeszłość odżyła, gdy wnuk Pawła Niemca, a syn Heleny Molak, prof. dr hab. Andrzej Molak opowiedział uczestnikom wycieczki rodzinne relacje z czasów pobytu premiera na obczyźnie. Andrzej Molak oraz jego córka Halina, też uczestniczka wycieczki, są kolejnym pokoleniem ludowców na Śląsku, w tym Śląsku Cieszyńskim. Są też członkami Towarzystwa Przyjaciół Muzeum W. Witosy w Wierzchosławicach.

Następnie delegacja Towarzystwa udała się w kierunku Czech. Kiedy przekroczono granicę polsko-czeską zawitano do miasta na Morawach o nazwie Pavlowice, gdzie na spotkanie przyjezdnych wyszedł wójt tej gminy Radim Baca w towarzystwie mieszkańców. Potem udano się na cmentarz położony przy kościele, gdzie znajdują się groby Czechów współpracujących z W. Witosem.

Ryszard Ochwat, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincen- tego Witosy w Wierzchosławicach oraz gospodarz gminy złożyli kwiaty, aby uczcić pamięć dr. Antoniego Švehly, który był ówczesnie prezesem Czechosłowackiej Partii Agrarnej i premierem rządu, a przede wszystkim politykiem, który wymiennie pomagał Witosowi w początkowym okresie jego ponad pięcioletniej emigracji. Odwiedzono również grób Pawła Volnego, działacza czechosłowackich agrariuszy.

W dalszej części pobytu w Pavlowicach wójt zaprosił gości do starej i nowej siedziby gminy. Delegaci z zainteresowaniem obejrzeliby samorządową infrastrukturę. Następnie odbyła się dyskusja na temat pobytu W. Witosy w tym miejscu. Rozmawiano o śladach jego bytności i wspomniano mające wówczas nastąpić zdarzenia.

W spotkaniu aktywnie uczestniczył Stanisław Gawlik, prezes Stowarzyszenia Koegzystencja skupiającego Polaków mieszkających na Zaolziu. Ten mieszkaniec Jabłonkowa w sierpniu 2023 roku został kawalerem dwóch ważnych odznaczeń: Złotego Krzyża Związku Żołnierzy Polskich, który przyznała mu Kapituła Złotego Krzyża i Odznaki Honorowej za jego troskę o historię regionu. Drugą odznaką, którą jabłonkowie

został udekorowany, był srebrny medal, będący z kolei najwyższym odznaczeniem przyznawanym w uznaniu zasług przez Zarząd Krajowy Związku Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego. Stanisław Gawlik stara się przywracać pamięć o Polakach, którzy ginęli nie tylko na Śląsku Cieszyńskim, ale także w innych częściach kraju. Charakterystyczną jego cechą jest regionalny strój, który zawsze zakłada.

W czasie spotkania w Pavłowicach Stanisław Gawlik opowiedział uczestnikom wycieczki o swoim marzeniu wybudowania w Rożnowie, miejscowości, gdzie najwięcej lat na emigracji spędził Wincenty Witos ławeczki, która upamiętniałaby ten pobyt.

Pojawił się pomysł, który zaszczeplił Radim Baca, wójt Pavłowic, zorganizowania w 2024 roku w tym miejscu dwudniowej konferencji poświęconej pobytowi Witosa w Czechosłowacji.

Wójt Radim Baca poinformował również, że przyjmuje zaproszenie na konferencję w Zakopanem, która miała się odbyć na następnego dnia. Tam też zostało zaplanowane jego spotkanie z Andrzejem Mrozem, wójtem gminy Wierzchosławice, gdzie urodził się i spoczywa trzykrotny premier II Rzeczypospolitej.

Ważnym etapem zorganizowanej wycieczki był przyjazd do Hradka (Gródka), wsi gminnej i gminy w powiecie Frydek-Mistek w Czechach, na terenie należącym do Śląska Cieszyńskiego. Miejscowość leży w dolinie Olzy, ok. 4 km na północ od Jabłonkowa i 8 km na południe od Trzyńca. Wincenty Witos przybywał tam kilkakrotnie na „leczenie Duchem Świętym”, do domu zborowego Kościoła Braterskiego. Tam właśnie znajduje się obelisk w bliskim sąsiedztwie miejsca, gdzie stał dom, w którym w latach 30. XX wieku przebywał Wincenty Witos.

To właśnie w Hradku (Gródku), dzięki przychylności miejscowych mieszkańców oraz ogromnemu zaangażowaniu Stanisława Gawlika ze Stowarzyszenia Koegzystencja, Janiny Kupiec, kustosa Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach i Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w 70. rocznicę emigracji Witosa do Czechosłowacji wybudowano pomnik poświęcony trzykrotnemu premierowi II Rzeczypospolitej.

Dnia 4 października 2003 roku odbyła się uroczystość odsłonięcia pamiątkowego kamienia przy drodze na Filipkę, na którym umieszczona została płaskorzeźba z podobizną W. Witosa oraz tablica w dwu językach, upamiętniająca pobyt Wincentego Witosa w Hradku (Gródku). Obelisk stanął blisko miejsca, w którym Witos przebywał

trzykrotnie w 1934, 1936 i 1937 roku. Uroczyste odsłonięcie poprzedziła konferencja naukowa o Witosowej emigracji z udziałem historyków polskich i czeskich. Zwieńczeniem obchodów była wystawa historyczna pt. „Wincentego Witosa. Emigracja”, zorganizowana przez Muzeum Okręgowe w Tarnowie, Oddział Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach. Udział w tej uroczystości wzięło wielu parlamentarzystów ze strony czeskiej i polskiej<sup>6</sup>.

Niestety, w połowie marca 2012 roku media czeskie podały informację o kradzieży tablic z Witosowego obelisku w Hradku (Gródku). Prawdopodobnie tablice, które wykonane były z brązu, padły łupem lokalnych zbieraczy złomu. Władze gminy natychmiast zwróciły się z prośbą do Muzeum Wincentego Witosa o podjęcie wspólnych działań w celu przywrócenia tablic. Do wspólnej akcji włączyło się Muzeum Okręgowe w Tarnowie oraz Towarzystwo Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach. Pod koniec maja wspólna delegacja Muzeum i Towarzystwa Przyjaciół Muzeum udała się do Czech, aby nawiązać rozmowy z władzami gminy Gródek i w konsekwencji doprowadzić do przywrócenia tablic w ich pierwotne miejsce.

Dziesięć lat później odbudowano obelisk. Został usytuowany na zboczu góry w odległości około 400 m od Kościoła Braterskiego. Wapienny obelisk był wówczas obrazem przemian, jakie dotknęły tę część Zaolzia. Odsłonięcia „nowych tablic” na obelisku odbyło się w 80. rocznicę emigracji W. Witosa do Czechosłowacji. W uroczystości 14 września 2013 roku wzięli udział m.in.: Joanna Steindel, wnuczka Witosa, Helena Molak, córka Haliny, kurierki umożliwiającej kontakt przywódcy chłopów z krajem, Wincenty Mierzwa i Jacek Mierzwa, synowie mecenasa Stanisława Mierzwy, współpracownika W. Witosa. Nie zabrakło na tej uroczystości przedstawicieli władz państwowych i parlamentarnych Polski i Czech oraz kierownictwa Polskiego Stronnictwa Ludowego wraz z liczną delegacją ludowców ze Śląska, w tym Śląska Cieszyńskiego. Janusz Piechociński, wicepremier rządu RP i ówczesny prezes PSL w swoim wystąpieniu przypominał jak wielką wartością jest sięganie do korzeni, zaznaczając: „Przyszliśmy tutaj po to bo pamięć, tożsamość i dziedzictwo zobowiązuje... Tamta Rzeczypospolita nie wynagrodziła swojego

---

<sup>6</sup> Szerzej zob. *Co dalej z pomnikiem Witosa?*, <https://glos.live/content/news/076-GL-20120630.pdf>, [dostęp: 12.10.2023].

trzykrotnego premiera rządu parlamentarnej demokracji (...) Tu, na tej ziemi Witos dobrze życzył Polsce i tutaj znalazł swoje miejsce, w czasie kiedy w Polsce tego miejsca zabrakło (...)”<sup>7</sup>.

Po części oficjalnej zaproszeni goście udali się do sali konferencyjnej Kościoła Braterskiego w Gródku, gdzie rozpoczęła się konferencja naukowa, poświęcona osobie W. Witosa i szeroko pojętym dziejom ruchu ludowego<sup>8</sup>. Następnie spotkano się przy obelisku upamiętniającym emigracyjny pobyt w tej miejscowości Wincentego Witosa, trzykrotnego przedwojennego premiera Rzeczypospolitej Polskiej i prezesa Stronnictwa Ludowego. Obelisk był przebudowywany w zależności od zmian politycznych.

Wizyta delegacji Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa przy obelisku Wincentego Witosa w Hradku (Gródku) miała uroczysty charakter. Nastąpił doniosły moment rozwinięcia sztandaru przywiezionego z Wierchosławic. Odśpiewano *Rotę*, hymn Polskiego Stronnictwa Ludowego i złożono kwiaty. Stanisław Gawlik ponownie podzielił się ze słuchaczami historią o byłym trzykrotnym premierze, Wincentym Witosie. Dom ten w czasach, gdy pomieszkiwał tam Witos odwiedzili podejrzani osobnicy, którzy rozpytywali o niego. Na szczęście zdołał się on ukryć w lesie. Dużo wskazuje na to, że byli to wysłanicy sanacji ze zleceniem dokonania zamachu na premiera.

W Hradku (Gródku) miało miejsce również spotkanie z potomkami współpracowników W. Witosa i lokalnymi władzami samorządowymi. W miłej atmosferze nawiązywano relacje, wspomniano i snuto plany, które jeszcze lepiej upamiętniłyby okres emigracyjny przywódcy chłopów w pamięci społecznej Polaków i Czechów.

Był to bardzo dobrze i owocnie spędzony czas na ziemi czeskiej, a wyjazd śladami przywódcy Stronnictwa Ludowego na zawsze zostanie w pamięci obecnych na nim uczestników.

---

<sup>7</sup> *Wydarzenia: Z Witosem na Zaolziu – 14.09.2013*, <http://www.tpmw.pl/index.php?t=wydarzenia-22>, [dostęp: 12.20.2023].

<sup>8</sup> Szerzej zob. *Zniszczony obelisk Wincentego Witosa zostanie odtworzony*, <http://grobla.net/news.php?readmore=1574>, [dostęp: 12.10.2023]; *Wydarzenia: Z Witosem na Zaolziu – 14.09.2013...*; *Upamiętnili Witosa*, <http://www.tarnowskieinfo.pl/news/10493,upamietnili-witosa.html>, [dostęp: 12.10.2023]; *Zaolzie: Witos, Piechociński i czeska absencja*, <https://www.salon24.pl/u/kurjer/535496,zaolzie-witos-piechocinski-i-czeska-absencja>, [dostęp: 12.10.2023].

## **Wernisaż wystawy i konferencja naukowa w Zakopanym**

Dalsza część obchodów 90. rocznicy emigracji politycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji odbyła się w Zakopanym. Dnia 1 października 2023 roku (niedziela) spotkano się w Hotelu Belvedere (ul. Droga do Białego 3). Najpierw odbył się wernisaż wystawy, a potem konferencja naukowa.

Przybyło wielu znamienitych gości. Wśród nich m.in.: Marek Stein-del, prawnuk Wincentego Witosa wraz z dwoma synami – Wojciechem i Marcinem z małżonką Halszką i dziećmi; Jan Karpiel-Bułecka z kapelą, Jan Antoń, Józefa Kolberska, Stanisław Gawlik, Radim Baca, Andrzej Mróz, potomkini Stanisława Krzeptowskiego, Andrzej Molak z córką Haliną, dr Janusz Gmitruk, dr Tadeusz Skoczek, Ryszard Ochwat, Janusz Skicki, uczestnicy wycieczki do Czech – delegacja Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach, prelegenci występujący na konferencji w Warszawie.

Zgromadzonych powitali organizatorzy trzydniowych obchodów: mgr Ryszard Ochwat, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach oraz dyrektorzy warszawskich muzeów: dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego (MHPRL) i dr Tadeusz Skoczek, dyrektor Muzeum Niepodległości (MN).

Ryszard Ochwat, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach stwierdził, że obchody 90. rocznicy emigracji politycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji mają swoją symbolikę, szczególnie od 70. rocznicy, 80. rocznicy i właśnie celebrowanej 90. rocznicy powiązane były z upamiętnieniem pobytu Witosa na emigracji politycznej w Czechosłowacji, ale też symbolizują współpracę polsko-czeską w pielęgnowaniu pokoleniowej pamięci Polaków zamieszkujących Zaolzie i jej utrwalaniu dla kultu i pamięci o Witosie. Tegoroczne obchody mają szczególną symbolikę, bowiem zaczęły się od odwiedzenia niektórych miejsc, jego pobytu na emigracji w Czechosłowacji, a kończą się w Zakopanem – miejscu, z którego udał się on na ponad pięcioletnią „tułaczkę”.

Z kolei dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego zaakcentował znaczenie pobytu na emigracji w życiu W. Witosa i jego pracy politycznej. Podkreślił znaczenie jakiej przykładowo kierowana przez niego placówka muzealna do kultywowania pamięci o Wincentym Witosie.



Następnie wystąpił dr Tadeusz Skoczek, dyrektor Muzeum Niepodległości, który przybliżył wkład wnoszony przez Muzeum w obchody rocznic związanych z Wincentym Witosem. Wyraził zadowolenie, że 90. rocznica migracji politycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji ma taki bogaty i uroczysty przebieg.

Eksponowaną w czasie wernisażu wystawę pt. „Witos na emigracji” zaprezentował Janusz Skicki, kierownik Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, Oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie.

Wystawa planszowa obrazuje pobyt Wincentego Witosa na emigracji politycznej w Czechosłowacji w latach 1933–1939. Na kilkunastu planszach zaprezentowane zostały się dotąd niepublikowane fotografie i dokumenty, które posiada w swoich zbiorach Muzeum Wincentego Witosa w Wierzchosławicach, dotyczące pobytu Witosa w Czechosłowacji. Część z tych fotografii została jeszcze przekazana przez osoby, które towarzyszyły Witosowi w trudach emigracji.

Aktywność Witosa na emigracji ukazana została na wystawie przez pryzmat jego kontaktów z politykami czeskimi i polskimi. Należy bowiem pamiętać, że przez ponad pięć lat swojego pobytu w Czechosłowacji Wincenty Witos nie tylko aktywnie kierował polityką własnego Stronnictwa, ale oddziaływał bezpośrednio na bieżące wydarzenia w kraju.

Wystawa stara się również odzwierciedlić osobowość tego niezwykłego człowieka. Witos bardzo boleśnie znosił rozłąkę z krajem i rodziną, czego wyrazem jest łatwo odczytywana z kart jego pamiętników nostalgia. Dowodem na to są niezliczone listy do córki, przyjaciół i chłopów w Polsce.

Uroczystość uświetniła kapela Jana Karpieła-Bułecki, muzyka, tancerza, gawędziarza, animatora i popularyzatora folkloru góralskiego, architekta – orędownika zachowania i kontynuacji regionalnego stylu podhalańskiego, laureat Nagrody im. Stanisława Wyspiańskiego za wybitne osiągnięcia w dziedzinie twórczości ludowej i Nagrody Kolberga w 2007 roku<sup>9</sup>. Zagrano kilka utworów muzyki góralskiej.

W tej części uroczystości głos zabrali również spadkobiercy i potomkowie rodzin współpracujących z Wincentym Witosem.

---

<sup>9</sup> Szerzej zob. Twórcy: Jan Karpień-Bułecka, <https://culture.pl/pl/tworca/jan-karpień-bulecka>, [dostęp: 10.10.2023].

Marek Steindel, prawnuk Wincentego Witosy, powiedział, iż jest głęboko wzruszony, uczestnicząc w tej doniosłej uroczystości poświęconej upamiętnieniu emigracji jego pradziadka Wincentego Witosy do Czechosłowacji, która odbywa się w jej 90. rocznicę. Dodał: „Serdecznie dziękuję wszystkim organizatorom naszego dzisiejszego spotkania, jego uczestnikom oraz szacownym przedmówcom”.

Zabierając głos, Jan Karpień-Bulecka przypomniał kontakty, jakie miała jego rodzina z W. Witosą w czasie jego pobytów w Zakopanem. Podarował Muzeum Wincentego Witosy w Wierchosławicach, Oddział Muzeum Okręgowego w Tarnowie obraz – zdjęcie Witosy wykonane w czasie jego pobytu na emigracji.

Głos zabrała również potomkini Stanisława Krzeptowskiego, górala, który przeprowadził Witosę przez granicę do Czechosłowacji. Oznajmiła, że jest zaszczycona, że jej rodzina była w kontakcie z trzykrotnym premierem II Rzeczypospolitej. Obiecała, że dołoży starań, żeby zebrać wspomnienia rodzinne i podzielić się nimi.

Andrzej Molak, syn łączniczki, profesor fizyki na Uniwersytecie Śląskim w Katowicach, ze wzruszeniem wspominał czasy, kiedy jego mama przynosiła do Rożnowa Wincentemu Witosowi informacje, pieniądze, które zbierali ludowcy w Krakowie.

Do zgromadzonych przemówił też Jan Antoń, najdłużej działający przedstawiciel ruchu ludowego na Podhalu. Wspominał pobyty Witosy w Zakopanem. Podkreślił znaczenie jego wizyt dla tego rejonu i rozwoju tamtejszego ruchu ludowego.

Kolejnym wydarzeniem obchodów 90. rocznicy emigracji politycznej Wincentego Witosy do Czechosłowacji był konferencja naukowa. Prowadził ją mgr Ryszard Ochwat, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosy w Wierchosławicach. Wystąpiło sześciu prelegentów reprezentujących: Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie (dr Mirosława Bednarzak-Libera, dr Janusz Gmitruk, dr Agnieszka Zięba-Dąbrowska), Muzeum Niepodległości w Warszawie (dr Tadeusz Skoczek), Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie (dr hab. Maciej Zakrzewski), Polskie Stronnictwo Ludowe (mgr Józef Szczepańczyk). Zaprezentowali interesująco i syntetycznie przygotowane wystąpienia.

Zagadnienia *Życia codziennego Wincentego Witosy na emigracji* przybliżyła dr Mirosława Bednarzak-Libera, kustosz, kierownik Działu Naukowo-Oświatowego Muzeum Historii Polskiego Ruchu

Ludowego. Obecni na sali goście z zacięciem obserwowali wyświetlane slajdy, prezentujące fotografie związane z pobytem premiera na czechosłowackiej ziemi, zaczerpnięte ze zbiorów MHPRL, Archiwum Zakładu Historii Ruchu Ludowego i albumów wydanych przez Instytut Pamięci Narodowej we współpracy z wymienionymi już placówkami. Wincenty Witos przebywał tam wraz z Władysławem Kiernikiem i Kazimierzem Bagińskim. Wszyscy ludowcy byli w kontakcie i znajdowali się pod opieką rządzącej w Czechosłowacji Partii Agrarnej.

Witos prowadził na emigracji intensywne życie. Nie tylko dbał o siebie, utrzymywał kontakty z rodziną, ale nie zaprzestał działalności politycznej, kontaktował się nie tylko z ludźmi tam mieszkającymi, ale i przyjeżdżającymi z kraju, odbywając spotkania, rozmowy telefoniczne; pisał i otrzymywał listy, telegramy. Był to twórczy okres jego życia, wiele pisał, przygotowywał artykuły i przemówienia, które ukazywały się drukiem w kraju. Prowadził dziennik i pisał pamiętniki, które zatytułował *Moje wspomnienia* (wydane dopiero w 1978 roku w Warszawie). Napisał też *Moją tulaczkę w Czechosłowacji* (Warszawie 1967). Witos dużo czytał, ale również wzbogacał wiedzę, podróżując po Czechosłowacji, zwiedzając różne miasta oraz odwiedzając wsie i gospodarstwa rolne.

Następnie dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego w Warszawie wraz z dr Tadeuszem Skoczkiem, dyrektorem Muzeum Niepodległości w Warszawie opowiedzieli o związkach Wincentego Witosa z Włodzimierzem Tetmajerem, z którym uzupełniali się w pracy niepodległościowej dla przyszłej Polski, gdy obaj byli posłami do austriackiej Rady Państwa w Wiedniu z ramienia Polskiego Stronnictwa Ludowego.

To wystąpienie stały się też okazją do zaprezentowania wydanej przez Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego i Muzeum Niepodległości w 2023 roku publikacji zatytułowanej *O Polskę i prawdziwą demokrację Wincenty Witos i Włodzimierz Tetmajer* autorstwa dr. Janusza Gmitruka i dr. Tadeusza Skoczka<sup>10</sup>. Na podstawie jej lektury można zapoznać się z działalnością prowadzoną przez

---

<sup>10</sup> Zob. Janusz Gmitruk, Tadeusz Skoczek, *O Polskę i prawdziwą demokrację Wincenty Witos i Włodzimierz Tetmajer*, Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, Warszawa 2023.

Wincentego Witosa w kraju i na emigracji oraz poznać początki drogi Włodzimierza Tetmajera i Wincentego Witosa do niepodległej Polski. Książka była kolportowana na konferencji.

Kolejną prelegentką była dr Agnieszka Zięba-Dąbrowska, pracownik Instytutu Ruchu Ludowego w Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego. Przedstawiła referat dotyczący *Działalności politycznej Wincentego Witosa na emigracji i jego kontaktów z krajem*. Nakreśliła zakres aktywności politycznej trzykrotnego premiera i sposób kierowania przez niego ruchem ludowym z terenu Czechosłowacji. Istotną kwestią poruszoną w wystąpieniu, opartą na dokumentach, była sprawa inwigilacji Witosa przez władze sanacyjne w kraju.

Następnym referentem był dr hab. Maciej Zakrzewski, pracownik Instytutu Pamięci Narodowej, Oddział w Krakowie, który przybliżył słuchaczom kwestie autorytaryzmu, wygłaszając wystąpienie zatytułowane *Autorytaryzm, ale po co? O metodach politycznej walki w latach 30. II RP*. W jego trakcie poddał analizie ustrój polityczny i metody, jakimi kierowali się sanacyjni politycy w zwalczaniu niewygodnej dla siebie opozycji. Ukazał, jak prowadzona była walka polityczna z opozycją demokratyczną i jej działaczami, w tym Wincentym Witosem.

Jako ostatni głos zabrał mgr Józef Szczepańczyk, który poruszył niezwykle ważny aspekt *Uniewinnienia Wincentego Witosa*. Referat wzbogacony został slajdami i krótkimi komentarzami do zdjęć. Prelegent konstatawał, że proces uniewinnienia zaczął się już właściwie od momentu pogrzebu tego działacza ludowego i trwał aż do 2023 roku, kiedy to 25 maja, po 90 latach Sąd Najwyższy uniewinnił Wincentego Witosa i dziewięciu historycznych liderów Polskiej Partii Socjalistycznej i Polskiego Stronnictwa Ludowego, którzy w latach 1932–1933 zostali skazani w tzw. procesie brzeskim.

Ostatnią częścią konferencji były wystąpienia zaproszonych gości. Głos zabrał w imieniu potomków Wincentego Witosa Marek Stein-del, jego prawnuk. Na wstępie wspomniał, że poproszony o zabranie głosu, wypowiada się w imieniu rodziny Wincentego Witosa, którą reprezentowali również jego dwaj synowie: Wojciech i Marcin wraz z małżonką Halszką. Stwierdził, że nie uzgadniał z nimi swojej wypowiedzi, ale sądzi, że wyraża wspólną refleksję.

Prawnuk Witosa konstatawał, że potomkowie są od niedawna nieco oszołomieni wzrastającą popularnością Wincentego Witosa i liczbą związanych z nim wydarzeń. Wymienił kilka ostatnich tj.: obywatelstwo

honorowe Gminy Wierzchosławice, przyjęcie przez Radę Gminy Wierzchosławice, na wniosek obecnego wśród nas kolejnego po Witosie wójta gminy Andrzeja Mroza, uchwały ustanawiającej w gminie rok 2024 Rokiem Wincentego Witosa, nieco późniejsze analogiczne uchwały przyjęte jednogłośnie przez Sejm i Senat Rzeczypospolitej Polskiej, historyczna decyzja Sądu Najwyższego o unieważnieniu wyroku wydanego na Witosą i innych działaczy opozycji w haniebnym procesie brzeskim czy wreszcie zupełnie ostatnio nadanie Wincentemu Witosowi tytułu Honorowego Obywatela Miasta Tarnowa.

Steindel zaakcentował, że jest to diametralnie odmienna sytuacja od tej, którą pamięta z okresu swojej młodości i późniejszego, kiedy nazwisko jego pradziadka było na indeksie, a jego osoba niejednokrotnie nawet piętnowana jako przeciwnika postępu. O Witosie nie mówiło się albo w ogóle, albo źle, co miało swe przyczyny choćby w jego roli w zwycięstwie nad bolszewikami w 1920 roku. Pozostali mu jednak wierni starzy ludowcy. „Odbieram te wymienione wyżej wydarzenia jako mocno spóźnione, ale niewątpliwe zwycięstwo Wincentego Witosa i zwrócenie mu należnego miejsca w Historii. Jest to swego rodzaju fenomen, że obecnie różne opcje polityczne mieniają się jego spadkobiercami i przyjmują na swe sztandary hasła i wartości, którym był wierny przez całe swe życie. Dowodzi to, że są one słuszne i nieprzemijające” – dodał. Podziękował uczestnikom konferencji za obecność i uwagę.

Następnie głos zabrali goście z Czech. Stanisław Gawlik ze Stowarzyszenia Koegzystencja, skupiającego Polaków na Zaolziu, wspominał o działaniach na rzecz upamiętnienia pobytu W. Witosa w Czechosłowacji. Sam był, wraz z Muzeum W. Witosa w Wierzchosławicach i Towarzystwem Przyjaciół Muzeum W. Witosa w Wierzchosławicach, współtwórcą wybudowania w roku 2003, w 70. rocznicę emigracji obelisku w Hradku (Gródku) – miejscu pobytu W. Witosa – z tablicami w dwóch językach. Był współorganizatorem konferencji w Jablonkowie, która odbyła się z udziałem polityków polskich i czeskich, potomków współpracowników W. Witosa w przeddzień odsłonięcia obelisku w Hradku (Gródku). Wspominał też o odbudowywaniu w roku 2013, na 80-lecie emigracji zniszczonego obelisku. Tym razem obelisk zlokalizowano na terenie właśnie odbudowanego zboru. To pod nim, w przeddzień zakopiańskiej konferencji, przedstawiciele miejscowej społeczności oraz delegacja z Wierzchosławic złożyli kwiaty.

Powiedział też o podejmowanych wspólnie z Towarzystwem Przyjaciół Muzeum W. Witosa wysiłkach w celu ustawienia w Rożnowie (czeskim), w którym Witos przebywał najdłużej, ławeczki poświęconej W. Witosowi, bowiem on mimo upływu lat nadal cieszy się poszanowaniem wśród miejscowej ludności. Wszelkie inicjatywy związane z Witosem przyjmowane są przez lokalną społeczność z dużą przychylnością.

Kolejnym mówcą był Radim Baca, wójt Palkowic, które w przeddzień zakopiańskiej konferencji odwiedziła delegacja z Towarzystwa Przyjaciół Muzeum W. Witosa w Wierzchosławicach w celu złożenia wiązanki kwiatów na grobach przyjaciół i opiekunów W. Witosa na emigracji ze strony rządzącej ówczesnie w Czechosłowacji Partii Agrarnej. Wójt powiedział, że wysoko ceni sobie współpracę z Towarzystwem Przyjaciół Muzeum W. Witosa oraz z podziwem postrzega obustronne zaangażowanie w kwestię kultywowania pamięci o Witosie. Wierzy, że wspólnie uda się wiele jeszcze dla symboli współpracy dwóch europejskich narodów wykonać.

Wystąpił też Andrzej Mróz, wójt gminy Wierzchosławice, który mówił jakim zaszczytem, ale też zobowiązaniem jest kierowanie gminą, w której urodził się i spoczywa wybitny polski polityk i patriota. Chciałby czuć się następcą W. Witosa, mimo że funkcję sprawuje dopiero pierwszą kadencję, a W. Witos wójtem był prawie 25 lat.

W Wierzchosławicach jest wiele miejsc związanych z Witosem. Jest miejsce pochówku, którym opiekuje się rodzina. Dom urodzenia z XIX wieku, którym opiekuje się Towarzystwo Witosowe, Nowa zagroda – gospodarstwo z lat 20. XX wieku, w którym mieści się muzeum zarządzane przez marszałka Małopolski. Obiekty znajdują się pod opieką samorządu Centrum Kultury Wsi Polskiej, wcześniej



Dr Janusz Gmitruk, dyrektor Muzeum Historii Polskiego Ruchu Ludowego, współorganizator obchodów i prelegent na konferencji naukowej, Zakopane, 1 października 2023 r.  
Fot. M. Bednarzak-Libera

Uniwersytetu Ludowego im. W. Witosa, wybudowano je już w latach 40. XX wieku przy ogromnym społecznym zaangażowaniu rolników, działaczy ruchu ludowego. Jest Dom Kultury – Biblioteka im. W. Witosa. To z balkonu tego domu przemawiał Witos do chłopów w przełomowych dla Polski momentach.

Witos jako człowiek, mieszkaniec był postacią wyjątkową. Pracowity, konsekwentny i niezłomny w swoich przekonaniach. Nie wszyscy się z nim zgadzali, uznawali. Dowodem są okoliczności, które sprawiły, że musiał się udać na emigrację. Ale nigdy nie zapomniał o Wierchosławicach. Jest doskonałym wzorem do naśladowania, a jego postawa powinna być dla wielu przykładem i wyzwaniem.

Organizatorzy obchodów 90-lecia emigracji sporządzili kilka kopii portretu W. Witosa wykonanego na emigracji. O tym portrecie inaczej niż historycy mówił Jan Karpiel-Bułęcka, który również na tę okoliczność przyniósł go na konferencję.

Kopie portretu W. Witosa z czasów emigracji Ryszard Ochwat, w imieniu organizatorów, przekazał wraz z podziękowaniami:

1. Stanisławowi Gawlikowi
2. Janowi Karpielowi-Bułęcce
3. Radimowi Bacy
4. Przedstawicielce rodziny Krzeptowskich.

Kończąc drugi dzień obchodów 90. rocznicy emigracji politycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji, organizatorzy – mgr Ryszard Ochwat, dr Janusz Gmitruk i dr Tadeusz Skoczek – wyrazili zadowolenie, że uroczystości cieszyły się zainteresowaniem. Podziękowali licznie przybyłym na wernisaż i konferencję naukową za obecność. Do prelegentów skierowano specjalne podziękowania za interesujące



Od lewej: Stanisław Gawlik, prezes Stowarzyszenia Koegzystencja, Ryszard Ochwat, prezes Towarzystwa Przyjaciół Muzeum Wincentego Witosa w Wierchosławicach, współorganizator obchodów i prowadzący konferencję naukową, Marek Steindel, prawnuk W. Witosa, Zakopane, 1 października 2023 r. Fot. A. Zięba-Dąbrowska

przedstawienie podej-  
tych tematów. W kulu-  
arach robiono sobie  
zdjęcia z potomkami  
Wincentego Witosa.

W trakcie trwania  
wydarzenia cały czas  
dostępna była kawa  
i herbata, a także cia-  
sto. Poglądy i opinie  
można było wymienić  
przy podanym w sali  
restauracyjnej obied-  
dzie, przy którym dys-  
kutowano nie tylko  
na tematy historyczne  
i polityczne. Wspólny  
posiłek stanowił zwieńczenie obrad.



Od lewej: dr Agnieszka Zięba-Dąbrowska, dr Janusz  
Gmitruk, potomkowie Wincentego Witosa: Marcin  
Steindel, syn Marka Steindeła, prawnuka W. Witosa;  
Marek Steindel, prawnuk W. Witosa; Wojciech  
Steindel, syn Marka Steindeła, prawnuka  
W. Witosa; dr Mirosława Bednarzak-Libera;  
1 października 2023 r. Fot. M. Skicki

W czasie trzeciego dnia obchodów 90. rocznicy emigracji poli-  
tycznej Wincentego Witosa do Czechosłowacji zwiedzano miejsca  
związane z pobytem Witosa w Zakopanem. Można m.in. obejrzeć:

- Willę „Renesans”, gdzie Witos przebywał w 1940 roku, internowany przez Niemców. Jest to trzypiętrowa willa, położona w zabytkowym, przepięknym ogrodzie, z którego roztacza się widok na Giewont;
- Karczmę „U Wnuka”, najstarszy drewniany budynek przy ulicy Kościeliskiej, wzniesiony przez Józefa Krzeptowskiego – brata znanego zakopiańskiego górala, pieśniarza i gawędziarza Sabały. Budynek ten stanowił centralny ośrodek kulturalny miasta; bywał tutaj Witos, jak też lekarz Tytus Chałubiński, pisarz Henryk Sienkiewicz, poeta Jan Kasprówicz czy poeta Kazimierz Przerwa-Tetmajer, a także generał Józef Haller. Karczma działa od 1907 roku, mówi się, że ów budynek był główną inspiracją dla Stanisława Witkiewicza, kiedy projektował pierwszy dom w stylu zakopiańskim – Willę Kolibę.

**Mirosława Bednarzak-Libera**  
**Agnieszka Zięba-Dąbrowska**  
**Ryszard Ochwat**